

Magdalena Micińska-Bojarek

Łowiectwo a ochrona środowiska : kontrowersje prawne i humanitarne

Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea 4, 93-105

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Micińska-Bojarek*

Łowiectwo a ochrona środowiska – kontrowersje prawne i humanitarne

Streszczenie: Człowiek pierwotny nie mógłby przetrwać gdyby nie umiejętność polowania. Jednakże wraz z zastępowaniem gospodarki zbieracko – rybacko – łowieckiej uprawą roślin i hodowlą zwierząt myślistwo zaczęło stopniowo tracić na znaczeniu. Późniejszy postęp cywilizacyjny, odbywający się następstwie zagospodarowywania siedlisk naturalnych, spowodował znaczne zmniejszenie się liczebności dzikiej fauny. Współcześnie coraz więcej gatunków wraz z zajmowanymi siedliskami zagrożonych jest wyginięciem. W tych okolicznościach może dziwić fakt dlaczego, pomimo radykalnych przemian obejmujących zarówno warunki życia ludzi jak i strukturę środowiska człowiek nadal poluje na zwierzęta.

Niejako w odpowiedzi na powyższą wątpliwość ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie podsuwa nową koncepcję łowiectwa. W świetle przepisów ustawy oznacza ono „ochronę zwierząt łownych i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej”. Corocznie w ramach tak rozumianego łowiectwa, odstrzeliwuje się około półtora miliona zwierząt. Są to gatunki wysokorozwiniętych kręgowców, które bezdyskusyjnie zdolne są do odczuwania silnego bólu i stresu. Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na kontrowersje prawne, związane z polowaniami w świetle pryncypiów systemu prawnej ochrony zwierząt. W artykule zasygnalizowany zostanie również brak humanitarnych standardów uśmiercania zwierzyny, a także przedstawione zostaną niektóre zagrożenia środowiskowe związane z wykonywaniem myślistwa.

Słowa kluczowe: łowiectwo, ochrona środowiska, aspekty prawne, aspekty humanitarne.

Hunting and environmental protection – animal law controversies

Summary: Hunting might have been necessary for human survival in prehistoric times, but today most hunters stalk and kill animals merely for the thrill of it, not out of necessity. This unnecessary and violent form of “entertainment” rips animal families apart and leaves countless animals orphaned or badly injured when hunters miss their targets. Quick kills are rare, and many animals suffer prolonged, painful death when hunters severely injure but fail

* Dr Magdalena Micińska-Bojarek, Kujawsko-Pomorska Szkoła w Bydgoszczy

to kill them. In Poland hunters shoot one and a half million animals annually – well developed vertebrates and birds. Polish hunting law act – which is in force since 1995, does not contain any necessary standards of killing procedures. Such standards are common in other acts, and are applied to farming animals, animals and pets used for experimental and other scientific purposes.

This article elaborates on both legal and environmental controversial concerning hunting game – hunting in the international, European and national animal law.

Key words: hunting, environmental protection, law aspects, humanitarian aspects.

1. Wprowadzenie do problematyki współczesnego łowiectwa

W przeszłości mięso i skóry upolowanych zwierząt zapewniały pierwotnemu człowiekowi przetrwanie. Jednakże wraz z przekształcaniem się gospodarki zbieracko –rybacko –łowieckiej w gospodarkę związaną z uprawą roślin i hodowlą zwierząt myślistwo zaczęło stopniowo tracić na znaczeniu. W epoce przemysłowej zaopatrzenie w mięso i skóry już stało się domeną produkcji zwierzęcej. Postępujący rozwój cywilizacyjny, odbywający się następstwem zagospodarowywania siedlisk naturalnych, powodował zmniejszenie się liczebności dzikiej fauny. Współcześnie coraz więcej gatunków wraz z zajmowanymi siedliskami obejmowanych jest ochroną gdyż zagrożone są wyginięciem. W tych okolicznościach może zastanawiać fakt, dlaczego pomimo tak radykalnych przemian cywilizacyjnych obejmujących zarówno warunki życia ludzi jak i strukturę środowiska człowiek nadal poluje na zwierzęta –choć oczywiście w reglamentowanym zakresie i formie. Jaki jest zatem sens współczesnego myślistwa skoro polowanie jako atawistyczna spuścizna po naszych przodkach nie ma już nic wspólnego z celem dla jakiego polowano zanim zdołano udomowić zwierzęta?

Celem niniejszego artykułu jest zasygnalizowanie najważniejszych kontrowersji prawnych, etycznych i środowiskowych jakie współcześnie wiążą się z uprawianiem łowiectwa. W szczególności zakwestionowane zostaną cel i metody uśmiercania zwierząt łownych. W zamyśle autorki praca ma ożywić dyskusję na temat humanitarno – prawnych i ekologicznych aspektów współczesnego łowiectwa.

2. Zwierzyna i jej pozyskiwanie

Do zwierząt łownych (tzw. zwierzyny) zaliczane są gatunki, na które człowiek tradycyjnie polował w celu pozyskania mięsa i skór a które nie są objęte ochroną gatunkową. Myśliwi rozróżniają zwierzynę łowną grubą (duże ssaki) oraz drobną (mniejsze ssaki oraz ptaki), ponadto stosują podział zwierzyny grubej na płową i czarną. Do płowej zalicza się grupę ssaków kopytnych, których samce co roku

zrzucają i nakładają poroże (łoś zwyczajny, jelen europejski, jelen sika, daniel, i sarna europejska) zaś do zwierzyny czarnej wlicza się tylko dzika.

Pojęcie zwierzyny jest też pojęciem prawnym¹. Lista zwierząt łownych może ulegać zmianom zarówno w kierunku jej ograniczenia, jak i rozszerzenia – decyduje o tym rozporządzenie MŚ. Aktualnie obowiązującym aktem jest rozporządzenie z dnia z dnia 16 marca 2005 r. w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych². Z powyższych ustaleń wynika następująca, kwalifikacja prawna:

1. Zwierzyna gruba (duże ssaki):
 - a) zwierzyna płowa: łoś, jelen szlachetny, jelen wschodni (sika), daniel, sarna,
 - b) zwierzyna czarna: dzik,
 - c) mufлон.
2. Zwierzyna drobna (mniejsze ssaki i ptaki):
 - a) ssaki drapieżne (lis, jenot, borsuk, kuna leśna, kuna domowa, norka amerykańska, tchórz zwyczajny, szop pracz,
 - b) ssaki pozostałe (piżmak, zając szarak, dziki królik),
 - c) ptaki – dzikie gęsi (gęgawa, zbożowa, białoczelna),
 - d) ptaki – dzikie kaczki (krzyżówka, cyraneczka, głowienka, czernica
 - e) ptaki pozostałe (jarzabek, bażant, kuropatwa, gołąb grzywacz, słonka, łyska³.

Lista zwierząt łownych jest wyliczeniem zamkniętym w tym znaczeniu, że żadne zwierzę niezamieszczone w rozporządzeniu nie może być uznane za łowne. Jediną drogą rozszerzenia lub zwężenia listy zwierząt łownych może być nowelizacja rozporządzenia. Obecna lista zwierząt łownych to oczywiście tylko wąski wycinek tego na co można było polować w przeszłości. Tur, niedźwiedź, żubr, kozica, bóbr, gronostaj, susel, norka europejska, świstak, wilk, ryś, foka, drop, głuszc, cietrzew, przepiórka, liczne ptaki drapieżne i wiele innych gatunków dziś wymarłych lub objętych ścisłą ochroną były niegdyś przedmiotem intensywnego pozyskiwania łowieckiego co stało się główną przyczyną się ich wyniszczenia.

Uwzględniając okresy ochronne właściwe dla poszczególnych gatunków MŚ określa w drodze rozporządzenia –okresy polowań na zwierzęta łowne⁴. Ustalone rozporządzeniem sezony polowań na poszczególne gatunki trwają przeważnie po kilka miesięcy i zwykle rozpoczynają się jesienią (wrzesień, październik) a kończą wraz z nastaniem wiosny. Niektóre gatunki nie mają okresów ochronnych. Przez cały rok wolno polować na drapieżniki takie jak: norki amerykańskie, jenoty i szopy pracze, borsuki, tchórze, kuny (leśne i domowe) –na terenach

¹ R. Radecki, *Prawo łowieckie. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 51.

² Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych (Dz. U. z 2005 r., Nr 45, poz. 433).

³ Por. R. Radecki, dz. cyt. s. 52.

⁴ Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 marca 2005 r. w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne (Dz. U. 2005 Nr 48 poz. 459), Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 22 września 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne Dz. U. 2009 Nr 163 poz. 1303.

obwodów łowieckich na których występuje cietrzew lub głuszec oraz na lisy –na terenach obwodów łowieckich, w których występuje głuszec lub cietrzew lub w których prowadzono w ostatnich 2 latach kalendarzowych zasiedlenia zająca, bażanta lub kuropatwy, jak również na piżmaki –na terenach rybackich obrębów hodowlanych, i na dziki (odyńce⁵, wycinki⁶, przelatki⁷ oraz warchlaki⁸, przy czym za warchlaki uznaje się dziki od dnia urodzenia do dnia 31 marca następnego roku kalendarzowego⁹). Stosownie do wymogów wspomnianego rozporządzenia, i uwzględniając przepisy ustawy, poszczególne koła łowieckie uchwalają kalendarze polowań na bieżący sezon.

Skala odstrzałów zwierząt łownych jest znacząca. Co roku zabija się w Polsce co najmniej półtora miliona sztuk zwierzyny. Przykładowo w sezonie łowieckim 2009/2010 odstrzelono: 54 tysięcy jeleni, 3 tysiące danieli, 176 tysięcy saren, 218 tysięcy dzików, 140 tysięcy lisów, 19 tysięcy zajęcy, 111 tysięcy bażantów, 12 tysięcy kuropatw, 108 tysięcy kaczek i 118 sztuk muflonów¹⁰ – daje to ogółem liczbę 959 tysięcy sztuk zwierząt, przy czym powyższe zestawienie dotyczy tylko tzw. ważniejszej zwierzyny łownej. Odnośnie ptaków łownych statystyki PZŁ dokumentują pozyskanie średnio około 120 tys. sztuk¹¹. Jednakże zdaniem przyrodników i ornitologów dane te są zaniżone albowiem dodatkowo przynajmniej 500 tys. ptaków umiera od ran postrzałowych¹². Do skrzydlatej fauny strzela się bowiem z amunicji, która rozsiewa wiązkę ołowianych śrucin w promieniu kilkudziesięciu metrów co powoduje częste zranienia. Do tej liczby należy dodać odstrzały zwierzyny drobnej takiej jak króliki, borsuki, tchórze, szopy, kuny leśne i domowe, norki amerykańskie i jenoty¹³.

Ilość pozyskanej zwierzyny ustalana jest w oparciu o roczny plany łowiecki. Dokument ten sporządzany jest przez poszczególne koła łowieckie dla dzierzawionych przez nie obwodów. Plany te zawierają dane dotyczące zwierząt łownych z podziałem na zwierzynę grubą i drobną, ich liczebność, zasiedlenie i pozyskanie. Ilość występujących w obwodzie zwierząt ustala się w drodze inwentaryzacji –liczenia. Rzetelność inwentaryzacji jest kwestionowana nie tylko

⁵ Samiec dzika, pl.wikipedia.org/wiki/Gwara_myśliwska

⁶ Dzik samiec w trzecim – czwartym roku życia, pl.wikipedia.org/wiki/Gwara_myśliwska

⁷ Dzik w drugim roku życia, pl.wikipedia.org/wiki/Gwara_myśliwska

⁸ Młody dziczek w pierwszym roku życia, pl.wikipedia.org/wiki/Gwara_myśliwska

⁹ Odróżnienie samca od samicy dzika bynajmniej nie jest sprawą łatwą i oczywistą zwłaszcza w warunkach nocnych kiedy oba zwierzęta mają taką samą wielkość ciała. Lochy nierzadko bywają ofiarami pomyłkowych strzałów. „Przypadki odstrzałów loszek przelatkových zdarzają się często. Stało się to powodem opracowania wykładni i zasad, jakimi powinni się kierować myśliwi polujący na dziki...”, *Myśleć przed strzałem*, „Łowiec Polski” 2006, nr 6. Por też. S. Pawluk, *Historia pewnego polowania*, <http://www.łowiecki.pl/felietony/tekst.php?id=114>

¹⁰ *Mały rocznik statystyczny Polski 2011*, <http://www.stat.gov.pl/> i <http://www.pzlow.pl>

¹¹ Por przypis 27.

¹² E. Siedlecka, *Niech żyją ptaki! Ich zabijanie to fanaberia*, http://wyborcza.pl/1,75478,13192008,Niech_zyja_ptaki_Ich_zabijanie_to_fanaberia.html

¹³ Por też. Zestawienia danych sprawozdawczości łowieckiej za rok 2012 http://www.czempin.pzlow.pl/palio/html.run?_Instance=pzl_www&_PageID=21&_CAT=CZEMPIN.MATERIALY

przez przyrodników ale i przez samych myśliwych¹⁴ dodatkowym problemem jest częste przekraczanie limitów odstrzałów¹⁵. Warto też zwrócić uwagę, że plany te w ogóle zawierają szacowaną liczebności migrujących ptaków łownych. Rozporządzenie MŚ stanowi bowiem, że w planie tym zamieszcza się „szacowaną liczebność występujących zwierząt łownych z wyłączeniem łownych ptaków migrujących”. Określony rozporządzeniem wzór rocznego planu łowieckiego zawiera znaki X (nie należy wypełniać) w rubrykach szacowanej liczebności: dzikich gęsi, dzikich kaczek, gołębi grzywaczy, słupek i łysek. W istocie oznacza to, że w rocznych planach łowieckich szacuje się tylko liczbę bażantów, kuropatw i jarząbków. Zatem trudno jest określić na jakiej podstawie decyduje się o ilości uśmiercanych gęsi, kaczek, łysek i słupek.

3. Zasada ochrony życia zwierząt i jej derogowalność

We współcześnie obowiązującym europejskim porządku prawnym uśmiercanie zwierząt musi służyć określonym poważnym, społecznie uzasadnionym celom gdyż życie zwierząt jako wartość aksjologiczna – zasadniczo podlega ochronie. W końcu lat 70 XX w. wraz z postulatami Światowej Deklaracji Praw Zwierząt pojawiła się bowiem ogólna zasada ochrony życia zwierząt. Wskazuje ona, że w powszechnie przyjętym systemie wartości życie jako podstawowe dobro stanowi punkt odniesienia dla pozostałych imperatywów i ocen etycznych, zwłaszcza zaś do jego antytezy, czyli pozbawiania życia jako najwyższego zła¹⁶. Zasada ta wprowadziła etyczny imperatyw poszanowania życia zwierząt, który wyraża się w zakazie ich zabijania bez określonej prawem, ważnej potrzeby społecznej.

Ponieważ życie zwierzęcia ma wartość etyczną to jego odbieranie nie może mieć charakteru arbitralnego, dowolnego, nie może też służyć tylko rozrywce, zabawie. Przesłanki uzasadniające zabijanie winny być szczegółowo unormowane. Artykuł jedenasty Deklaracji stanowi, że „każdy akt prowadzący do zabicia zwierzęcia bez koniecznej przyczyny jest morderstwem czyli zbrodnią przeciwko życiu”. W przypadku uśmiercenia zwierząt dzikich w dużej ilości – mamy do czynienia z „masowym morderstwem czyli zbrodnią przeciwko gatunkowi”.

Poza wskazaniem celów żywnościowych (art. 9), deklaracja nie egemplifikuje innych „koniecznych przyczyn” uzasadniających derogację prawa do życia, niemniej prawo i literatura przedmiotu wymieniają tu m.in. uśmiercanie zwierząt w związku z przeprowadzanymi doświadczeniami laboratoryjnymi

¹⁴ Por. dyskusja myśliwych <http://dziennik.loveicki.pl/felietony/tekst.php?id=176>

¹⁵ Dla przykładu tylko w roku 2008 w obwodach Lubelszczyzny przekroczone zatwierdzoną rocznym planem łowieckim ilość zajęcy przeznaczonych do odstrzału o 304 sztuki, w niektórych obwodach plan został przekroczony o 100 %. Ogółem w latach 2007–2010 w województwie lubelskim odstrzelono 4 i pół tysiąca zwierzyny więcej niż zakładały to roczne plany łowieckie. http://uwaga.tvn.pl/46719,news,,mysliwi_w_cba,reportaz.html

¹⁶ J. Białocekerkiewicz, *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*, Toruń 2005, s.19.

(pod warunkiem, że nie ma innych metod osiągnięcia celu doświadczenia i przy zachowaniu zasad humanitaryzmu), selekcję zwierząt z uwagi na zagrożenie stwarzane dla człowieka lub innych zwierząt (przy czym przy selekcji wzrostowej lub sanitarnej należy uzyskać niezależne naukowe ekspertyzy potwierdzające zarówno konieczność dokonania takiej selekcji jak również i jej rozmiarów)¹⁷. Innymi usprawiedliwionymi przypadkami pozbawienia życia zwierząt są obrona konieczna, walka ze szkodnikami, skrócenie cierpień zwierzęcia.

Stosownie do Światowej Deklaracji Praw Zwierząt najwyższy status w kontekście ochrony życia przysługuje zwierzętom dzikim a zatem i łownym. „Każde zwierzę, które należy do gatunku dzikiego, ma prawo do życia na wolności w swym naturalnym otoczeniu: ziemskim, powietrznym lub wodnym, oraz prawo do rozmnażania się (art. 4).”

Międzynarodowe prawo ochrony przyrody, a w ślad za nim prawo krajowe wprowadzają ściśle klauzule uzasadniające derogacje ochrony życia dzikich chronionych gatunkowo, zgodę na ich uśmiercenie uzależniając od decyzji właściwego organu, przewidując przy tym liczne instytucje nadzoru i kontroli. Ustawa o ochronie przyrody z 2004 r. postępuje w art. 125 nawet o krok dalej obejmując ochroną całość przyrody, także poza jej formami szczególnymi. Wprowadza ona zakaz zabijania zwierząt jako jednego z elementów środowiska przyrodniczego. Jest to zatem ochrona powszechna obejmująca zresztą nie tylko zwierzęta ale także rośliny, grzyby oraz ich siedliska¹⁸. Odnośnie zwierząt, warto zauważyć, iż ochrona odnosi się również do bezkręgowców. W art. 125 ustawa ta wprowadza równocześnie przesłanki, w oparciu o które można derogować zasadę ochrony życia¹⁹. Powyższy przepis zawiera ogólnie sformułowane klauzule derogacyjne ochrony życia zwierząt (z wyjątkiem punktu 5, który dotyczy roślin) a punkt trzeci tego przepisu dopuszcza zabijanie zwierząt w związku z racjonalną gospodarką. Nie ulega wątpliwości, że chodzi tu przede wszystkim o ubój i uśmiercanie zwierząt gospodarskich ale również –o pozyskiwanie zwierzyny w ramach gospodarki łowieckiej.

Jednakże ponieważ w systematyce biologicznej wszystkie zwierzęta łowne należą do podtypu kręgowców, a jako takie mają wyostrzoną zdolność odczuwania bólu i cierpienia, w związku z tym w sprawach traktowania i ochrony życia podlegają one reżimowi ustawy o ochronie zwierząt²⁰. Ustawa ta reguluje

¹⁷ Tamże, s. 246.

¹⁸ W. Radecki, *Ustawa o ochronie przyrody. Komentarz*. Warszawa 2011.

¹⁹ Art. 125 u. o. p: Rośliny, zwierzęta lub grzyby, a także ich siedliska, nieobjęte formami ochrony przyrody mogą być niszczone lub zabijane jedynie w związku z: 1) realizacją zadań uzasadnionych potrzebami ochrony przyrody; 2) prowadzeniem badań naukowych lub edukacją; 3) racjonalną gospodarką; 4) amatorskim połowem ryb; 5) zbiorem na własne potrzeby; 6) prowadzeniem akcji ratowniczej; 7) bezpieczeństwem powszechnym; 8) bezpieczeństwem sanitarnym i weterynaryjnym; 9) ochroną życia i zdrowia ludzi; 10) zapobieganiem skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwaniem. (T. jedn. Dz. U. z 2009, Nr 151 poz. 1220, ze zm.).

²⁰ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, (t. jedn. Dz. U. z 2003, Nr 106 poz. 1002 ze zm.).

bowiem postępowanie ze zwierzętami kręgowymi (art. 2). Stanowi ona, że każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania (art. 5) a każde nieuzasadnione zabicie zwierzęcia jest przestępstwem z art. 35. Wyrażone *expressis verbis* w u.o.z. zasady humanitaryzmu i ochrony życia, jako zasady ogólne dla systemu prawnej ochrony zwierząt, nie podlegają wyłączeniu w związku z zaliczeniem niektórych kręgowców do grupy zwierząt tradycyjnie nazywanych –łownymi.

Odnosnie przesłanek uśmiercania u.o.z. dookreśla klauzulę „racjonalnej gospodarki” zawartą w art.125 pkt 3 u.o.p. Artykuł 6 ust.1. u.o.z. zawiera bowiem szczegółową egzemplifikację przesłanek dopuszczających uśmiercanie kręgowców. Punkt 6 tego artykułu zawiera przesłankę „polowań, odstrzałów i ograniczania populacji zwierząt łownych”, przy czym pamiętać należy, że wymienione czynności stanowią jedną z dopuszczalnych przesłanek derogacji ochrony życia, o tyle o ile są one uzasadnione „racjonalną gospodarką” o której mowa w art. 125 pkt 3.

Prawo łowieckie reguluje przede wszystkim status własnościowy zwierząt łownych stanowiąc że: „zwierzęta łowne w stanie wolnym, jako dobro ogólnonarodowe, stanowią własność Skarbu Państwa (art. 3 u.p.ł.)” a nie kwestie humanitarne, które pozostają domeną ustawy o ochronie zwierząt.

4. Gospodarka łowiecka jako podstawa uśmiercania zwierząt łownych

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że przesłankami uzasadniającymi uśmiercanie zwierząt łownych są polowania, odstrzały i ograniczanie populacji zwierząt łownych przeprowadzane w związku z racjonalną gospodarką, czyli tzw. gospodarką łowiecką. Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (dalej p.ł.)²¹ wprowadza bowiem koncepcję łowiectwa jako elementu ochrony środowiska przyrodniczego. W rozumieniu ustawy łowiectwo oznacza ochronę zwierząt łownych (zwierzyny) i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej. Uśmiercanie zwierząt w ramach tak rozumianego łowiectwa uzasadnia się prowadzeniem gospodarki łowieckiej która stosownie do art. 4 ust. 1 u.p.ł.²², oznacza „działalność w zakresie ochrony, hodowli i pozyskiwania zwierzyny”.

Łowiectwo zostało zatem normatywnie uznane za jedną z form ochrony przyrody. Stosownie do ustawy celami łowiectwa są:

- 1) ochrona, zachowanie różnorodności i gospodarowanie populacjami zwierząt łownych;
- 2) ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego na rzecz poprawy warunków bytowania zwierzyny;

²¹ (T. jedn. Dz. U. 2005 Nr 127 poz. 1066).

²² Ustawa z dnia 13 października 1995 r. –Prawo łowieckie (t. jedn. Dz. U. z 2005, Nr 127 poz. 1066 ze zm.).

- 3) uzyskiwanie możliwie wysokiej kondycji osobniczej i jakości trofeów oraz właściwej liczebności populacji poszczególnych gatunków zwierzyny przy zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego;
- 4) spełnianie potrzeb społecznych w zakresie uprawiania myślistwa, kultywowania tradycji oraz krzewienia etyki i kultury łowieckiej (art. 3 u.p.ł.).

W. Radecki zwraca uwagę na charakterystyczną hierarchię przyjętą w powyższym przepisie²³, który na plan pierwszy wysuwa cele w zakresie ochrony przyrody i kształtowania środowiska przyrodniczego (pkt. 1 i 2), następnie indywidualne cele myśliwych, ale z zachowaniem równowagi przyrodniczej (pkt. 3) wreszcie sytuuje łowiectwo jako element kultury. Ujęcie takie jest zbieżne z zadeklarowaną w art. 1 u.p.ł. definicją łowiectwa jako elementu ochrony środowiska przyrodniczego²⁴. Zgodnie z tą definicją przyjmuje się że, w Polsce realizowany jest model łowiectwa, w którym na pierwszym miejscu stawia się ochronę i hodowlę zwierzyny a dopiero potem jej pozyskanie.

Oczywiste jest, że bez istnienia argumentu gospodarki łowieckiej i uznania łowiectwa za jeden z elementów ochrony środowiska przyrodniczego, samo myślistwo byłoby dziś rażąco sprzeczne ze wskazanymi wyżej pryncypiami prawno – etycznymi. Zwłaszcza, że motywacja gospodarcza jest tu znikoma, bowiem roczne spożycie dziczyzny w Polsce nie przekracza 0,08 kg na osobę²⁵. Jeśliby przyjąć, że myślistwo służy tylko rekreacji i kultywowaniu ekskluzywnych obyczajów oznaczałoby to, że mimo upływu lat niedaleko odeszliśmy od średniowiecznych, okrutnych zabaw z udziałem zwierząt. Dlatego odnośnie instytucji gospodarki łowieckiej prawo, doktryna a także sami myśliwi akcentują się przede wszystkim hodowlę i dokarmianie zwierzyny, utrzymywanie równowagi przyrodniczej, ochronę upraw rolnych, kształtowanie populacji ze względu na kryteria liczebności, wieku i płci. W związku z tępieniem lisów, szopów, nerek amerykańskich wysuwa się argument zaniknięcia w ekosystemie naturalnych, dużych drapieżników i niejako „przejęcia ich roli” przez myśliwych. Podkreśla się, że uśmiercanie jest elementem niezbędnym i ściśle powiązaniem z hodowlą i ochroną zwierzyny.

Jednakże tak uzasadniony cel uśmiercania zwierząt łownych budzi liczne wątpliwości. Odnośnie utrzymywania równowagi przyrodniczej i zapobiegania szkodom łowieckim trudno jest wskazać jakiegokolwiek racjonalne argumenty przemawiające za strzelaniem do ptactwa łownego czy borsuków. Są to gatunki nie wyrządzające znaczących szkód ekologicznych czy gospodarczych. Natomiast w kwestii redukcji populacji gatunków takich jak jelenie, sarny, dziki czy zające, które faktycznie zużywają kilka procent flory leśnej, zastanawiać może fakt dlaczego z jednej strony dokonuje się odstrzałów ograniczających liczebność

²³ W. Radecki, *Prawo łowieckie. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 58.

²⁴ Łowiectwo, jako element ochrony środowiska przyrodniczego, w rozumieniu ustawy oznacza ochronę zwierząt łownych (zwierzyny) i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej.

²⁵ <http://supernowosci24.pl/beda-promowac-dziczynne/>

tych zwierząt a z drugiej intensywnie karmi się je stymulując ich nadmierny rozwój²⁶. Wydaje się że poprzez nadmierne dokarmianie celowo doprowadza się do przegęszczenia populacji powyżej pojemności ekologicznej łowiska, co z kolei uzasadnia konieczność redukcji osobników. Warto także zauważyć, że w parkach narodowych, których obszary mogą być nawet mniejsze od areałów obwodów łowieckich²⁷, przy zakazach zarówno dokarmiania jak i polowania regulacja liczebności oraz struktury populacji następuje naturalnie i stosunkowo rzadko spotykamy się tam z koniecznością przeprowadzania odstrzałów redukcyjnych.

Rozważając priorytetowe cele łowiectwa polowań nie sposób pominąć wątpliwości natury *stricte* ekologicznej. Nawet bez wiedzy specjalistycznej można mieć uzasadnione zastrzeżenia co do uznawania czynności takich jak czy wypłaszanie zwierzyny z ostoi, naganianie jej i pędzenie, przestrzeliwanie stad, za metody wpływające korzystnie na rzecz zwiększenia stabilności ekosystemów, utrzymania i zwiększenia bioróżnorodności. Wykonywanie polowania, z uwagi na ryzyko pomyłki stwarza też duże zagrożenie ekologiczne dla gatunków chronionych. Tylko w okresie ostatnich dwóch lat zdarzyły się przypadki zastrzelenia żubra²⁸ zamiast dzika, zastrzelenia wilków zamiast jenotów²⁹ czy zastrzelenia orła przedniego³⁰.

5. Metody uśmiercania zwierzyny łownej

Kontrowersyjność współczesnego łowiectwa zasadza się nie tylko zakwestionowaniu celowości zabijania zwierząt ale również w jego metodach, które nie harmonizują ze współczesnymi standardami etycznymi i prawnymi odnoszącymi uboju i uśmiercania. Zasada humanitarnego traktowania, wprowadzona do

²⁶ W każdym obwodzie wyklada się rokrocznie co najmniej kilkanaście ton wysokobiałkowego żeru: ziemniaków, buraków, kukurydzy, zakłada się specjalne poletka żerowe oraz łąki, przy których można strzelać do zwierząt. Stała dostępność zimą dużej ilości pokarmu zmniejsza efekt naturalnej selekcji najsłabszych osobników. W literaturze fachowej z zakresu ekologii potwierdzony został związek między intensywnym karmieniem dzików a obniżaniem się wieku dojrzałości do rozrodu, wydłużeniem się okresu godowego, zwiększeniem liczby młodych. Na obszarach intensywnych polowań dziki osiągają też szybciej dojrzałość płciową, tj. pod koniec pierwszego roku życia. Zob. M. Gamelon, A. Besnard, J.M. Gaillard, S. Servanty, E. Baubet, S.Brandt, O. Gimenez, *High hunting pressure selects for earlier birth date: wild boar as a case study*, "Evolution" 2011, vol. 65 Nr 11, s. 3100–3112.

²⁷ Stosownie do przepisów właściwych ustaw obszar Parku Narodowego nie może być mniejszy niż 1000 hektarów, natomiast obszar obwodu łowieckiego nie może być mniejszy niż 3000 hektarów.

²⁸ Myśliwy zastrzelił żubra i odrąbał mu łeb <http://czarnkow.naszemiasto.pl/arttykul/518760,-walczy-myśliwy-zastrzelil-zubra-i-odrabal-mu-leb-moze-to-go,id,t.html>

²⁹ Pomylili wilka z jenotem. Zastrzelili chronione zwierzęta <http://www.wykop.pl/ramka/977101/pomylili-wilka-z-jenotem-zastrzelili-chronione-zwierzeta/>

³⁰ Sprawa orła bez sprawcy <http://wiadomosci.ox.pl/wiadomosc,20108,sprawa-orla-bez-sprawcy.html>

systemu ochrony prawnej zwierząt już w początkach XX wieku, nakazuje by uśmiercanie zwierząt odbywało się w sposób zapewniający pewność, szybkość i bezbolesność. Aspekt ten znalazł odzwierciedlenie w m.in. konwencji Rady Europy – o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju z 1979 r.³¹ a później w licznych aktach prawa UE zwłaszcza w odniesieniu do zwierząt gospodarskich, laboratoryjnych. Prawo UE nie ingeruje w humanitarne standardy pozyskiwania zwierzyny. Tymczasem procedury te budzą poważne kontrowersje. Po pierwsze ich przebieg w niewielkim stopniu tylko reguluje prawo (ustawa i rozporządzenie) a w decydującej mierze wynikają one z obyczaju i tradycji myśliwskiej. Ponadto w odróżnieniu do procedur uśmiercania innych kategorii zwierząt uśmiercanie zwierzyny odbywa się bez jakiegokolwiek nadzoru zewnętrznego, ale w gronie kolegów – myśliwych.

Z literatury myśliwskiej dowiadujemy się, że podczas wykonywania polowania średnio około 30 procent zwierzyny grubej, do której strzela się – nie pada w ogień³². Oznacza to, że ponad jedna trzecia zwierząt nie zostaje zabita na miejscu a tylko postrzelona i ucieka z rozdartym ciałem, złamaną kończyną, wytrzewionymi wnętrznościami, zaś ślady krwi, sierści i wnętrzności służą za trop, dzięki któremu ściga się postrzelone zwierzę. Tzw. postrzałek (czyli ranna zwierzyna gruba), jeśli nie zostanie szybko odnaleziony i dobity może konać wiele godzin, a nawet dni. Podręczniki sztuki myśliwskiej przestrzegają jednak przed natychmiastowym podjęciem poszukiwania postrzałków zwierzyny grubej!³³. Zaleca się aby ranne zwierzę „doszło na pierwszym łożu” czyli przez kilka godzin wytraciło swe siły co uniemożliwi jego dalszą ucieczkę oraz ewentualną przedśmiertną szarżę na myśliwego. Jeśli dogorywający postrzałek zostanie wytopiony (co nie zawsze się udaje) to przed ostatecznym dostrzeleniem bywa osaczany przez psy myśliwskie oszczekiwany i kłasnany.

Jeszcze niższa jest skuteczność strzałów do ptaków – wynosi ona około 30 procent. Zaś pozostałe 70 proc. strzałów to „pułda” lub postrzelenia³⁴. Zdaniem przyrodników w rokrocznie wyniku strzałów rannych jest ok. 25% gęsi jednorocznych oraz ok. 36% starszych gęsi³⁵. Śmierć może trwać tygodnie, miesiące, a nawet lata ze względu na ołowicę. Tak wysoki odsetek postrzeleń ptaków wynika z tego, że strzela się do nich o zmroku lub o świcie, często we mgle. Z zasady celuje się do ptaków wypłoszonych, wzbijających się do lotu, a zatem do ruchomego celu w ograniczonej widoczności.

Ranienie zwierząt jest nagminne między innymi dlatego, że utrzymanie profesjonalnej formy strzeleckiej wymaga regularnych ćwiczeń, do których my-

³¹ (Dz. U. 2008 Nr 126 poz. 810).

³² J. Woźniak, B. Michalak, *Poszukiwanie postrzałków zwierzyny grubej. Z półki myśliwego*, nr 5, Poznań 2011, s.7.

³³ Tamże.

³⁴ Por. E. Siedlecka, *Niech żyją ptaki! Ich zabijanie to fanaberia*, http://wyborcza.pl/1,75478,13192008,Niech_zyja_ptaki_Ich_zabijanie_to_fanaberia.html

³⁵ Interpelacja nr 8290 do Ministra Środowiska w sprawie polowań na ptaki, <http://www.sejm.gov.pl/>

śliwi jako amatorzy nie są zobligowani. Ponadto, zgodnie z praktyką łowiecką do zwierzyny grubej celuje „na komorę” tj. w okolicę serca po to by zachować nieuszkodzone trofeum. Trofeum jako przedmiot rywalizacji, podlega ocenie i punktacji dokonywanej przez specjalną komisję Polskiego Związku Łowieckiego (PZŁ). Trudno jest jednak uchwycić związek między sportową rywalizacją w zdobywaniu najlepszych trofeów a ochroną przyrody, która jest rzekomy priorytetowym celem łowiectwa.

6. Zakończenie

Reasumując trzeba stwierdzić, że humanitarno – prawne aspekty współczesnego łowiectwa wzbudzają poważne kontrowersje. Brak jest w tym zakresie szczegółowych rozwiązań prawnych, takich jakie obowiązują odnośnie innych kategorii zwierząt: gospodarskich, laboratoryjnych czy domowych. Z dokonanych ustaleń wynika, że cel uśmiercania zwierzyny nie daje się pogodzić z principiami Światowej Deklaracji Zwierząt gdyż nie spełnia on wymogu ważnej potrzeby społecznej. Powstają też uzasadnione wątpliwości czy pozyskiwanie zwierząt łownych, zwłaszcza zaś tych które nie wyrządzają szkód, można uznać za gospodarkę racjonalną, zgodną z priorytetowymi celami łowiectwa. Dotyczy to zwłaszcza ptaków łownych, borsuka. Odnośnie jeleniowatych i dzików, które faktycznie wyrządzają szkody rolne wydaje się są one celowo hodowane są w większej niż naturalna ilości aby zapewnić myśliwskie atrakcje.

Odnośnie procedur uśmiercania zwierząt ustalono, że nie spełniają one elementarnych wymogów humanitarnych takich jak pewność, szybkość, bezbolesność. Brak jest też zewnętrznej kontroli nad tym procederem.

Odnośnie wpływu na środowisko stwierdzić należy, że łowiectwo jest praktyką niebywale inwazyjną. Organizacja polowań z nagonką, szkolenia psów – to działania prowadzące do płoszenia zwierząt, także tych objętych ochroną ścisłą, skutkujące rozbiciem stad, rodzin, upadkami i utratą młodych osobników. Istnieje też poważne ryzyko omyłkowego zastrzelenia zwierząt objętych ochroną gatunkową a ponadto do środowiska w dużych ilościach wprowadzany jest toksyczny ołów pochodzący z nabojuów śrutowych. Ołów jako metal ciężki, nieulegający degradacji, kumulując się w środowisku trafia również do organizmów ludzi. Według raportów Komisji Europejskiej, na terenach polowań następuje zagęszczenie nawet do 2 mln śrucin ołowianych na hektar i do 400 śrucin na metr kwadratowy³⁶.

Prawo, które dozwala na praktyki odbywające się na polowaniach jest niewątpliwie reliktem zachowanym we współczesnym ustawodawstwie z różnych względów, przy czym nie bez znaczenia jest tu fakt, że myślistwo to hobby osób o wysokiej pozycji społecznej, często wpływowych przedstawicieli polityki

³⁶ A. Zysk, *Kampania na rzecz zaprzestania polowań na ptaki „Niech żyją”, „Środowisko”* 2013, nr 1, s. 30.

i biznesu. Przyszłość wymaga jednak nowego podejścia do kwestii gospodarki zwierzyną leśną uwzględniającego wzrost społecznej wrażliwości i standardów etycznych odnoszących się do postępowania człowieka w stosunku do świata zwierząt. Współczesne łowiectwo powinno być nie tylko prawdziwie ekologiczne ale również humanitarne. Dlatego stopniowo dążąc do całkowitego wyeliminowania amatorskiego łowiectwa i zastąpienia go przez specjalistyczne fachowe służby/straże leśne/łowieckie należy stopniowo ograniczać zakres jego funkcjonowania. Po pierwsze należy usunąć z listy zwierząt łownych ptaki wodno – błotne i migrujące, oraz borsuka i inne gatunki nie wyrządzające szkód, co do których myśliwi nie realizują typowych czynności z zakresu gospodarki łowieckiej (dokarmianie, hodowla). Ponadto należałoby również odstąpić od polowań z nagonką, które *nota bene* są już zabronione w niektórych krajach europejskich³⁷. Baczniej przyjrzyć się zagadnieniu trofeistyki, stojącej w jaskrawej sprzeczności z zasadą dereifikacji zwierząt, zweryfikować system szkoleń i okresowych egzaminów dla myśliwych a także certyfikacji psów myśliwskich, których udział polowaniach jest wymagany.

Należy zweryfikować założenie do pozytywnym wpływie gospodarki łowieckiej na ekosystem w oparciu o nowe prace badawcze. Jak się wydaje ten kierunek rozwiązań prawnych będzie stopniowo nabierał znaczenia w gospodarowaniu zasobami zwierząt leśnych w niedalekiej, miejmy nadzieję, przyszłości. Kryzys ekologiczny, daleko idące zniszczenia siedlisk i giniecie gatunków, a także rosnąca świadomość społeczeństwa w zakresie ochrony przyrody i zwierząt skłaniają do zmiany tego relikтового prawa.

Z uwagi na postępujące trendy w ustawodawstwach wielu państw humanitarnizacja gospodarowania zasobami dzikiej fauny w Polsce może nastąpić szybciej niż przemiana pokoleniowa. Wyżej postulowane zmiany w prawie łowieckim są zbieżne z wyraźną światową tendencją stopniowego wprowadzania coraz szerzej zakrojonych ograniczeń w wykonywaniu myślistwa prowadzącą w konsekwencji do zakazów całkowitych.

Całkowity zakaz polowań komercyjnych wprowadziły kraje takie jak Kenia (1977), Kostaryka (2012) i Botswana (od 2014)³⁸. W 1999 roku w Holandii wprowadzono rozporządzeniem zakaz polowania na ptactwo wodne. W 2002 roku zakaz ten został ustawowo potwierdzony w tzw. „Flora- en Faunawet“ czyli tamtejszej ustawie o ochronie przyrody. Natomiast w roku 2013 przedstawiciele partii wchodzących w skład koalicji rządzącej w Holandii złożyli projekt ustawy likwidującej łowiectwo w tym kraju. Na mocy nowego prawa Holandia miałaby się stać pierwszym państwem Europy, w którym poszczególne odstrzały każdorazowo wymagać będą ustanawiania odrębnych zezwoleń. Zgoda na odstrzał będzie mogła dotyczyć wyłącznie gatunków powodujących szkody, stanowiących zagrożenie lub wymagających redukcji liczebności. Przeciwnicy łowiectwa w Holandii akcentując jego rekreacyjny aspekt sprzeciwiają się sytuacji, w której

³⁷ R. Stec, *Łowiectwo w prawie europejskim*, Warszawa 2006.

³⁸ <http://www.newsday.co.zw/2012/12/17/banning-trophy-hunting-exposes-zim/>

ktokolwiek czerpie przyjemność z polowania. „Łowiectwo nie znajduje dziś poparcia i akceptacji społecznej a w tej sytuacji rząd nie podziela argumentów myśliwych przekonujących o tym, że uprawiane od wielu pokoleń łowiectwo koncentruje się na ochronie środowiska i zachowaniu bioróżnorodności”³⁹.

Wiosną 2013 roku do Dumy Państwowej Federacji Rosyjskiej wpłynęła inicjatywa ustawodawczą o całkowitym zakazie polowań dla sportu i hobby. Projekt przewiduje dopuszczalność polowań tylko dla rdzennych narodów Syberii⁴⁰. Natomiast z początkiem 2015 roku wchodzi w Rosji zakaz wiosennych polowań na ptaki na obszarach wodno-błotnych⁴¹.

Takie rozwiązania harmonizują nie tylko z duchem czasu –wrażliwością społeczną i poziomem świadomości ekologicznej ale także z ogólnoswiatową tendencją, sformułowaną w 1992 roku podczas Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro, a następnie ugruntowaną na Pierwszej Konferencji Państw – Stron Konwencji o Różnorodności Biologicznej w Nassau, której celem jest podporządkowanie wszystkich możliwych dziedzin życia gospodarczego państw i społeczeństw priorytetowi jakim jest –ochrona zasobów genowych biosfery.

Reasumując wywody poczynione w niniejszej pracy stwierdzić należy, że współczesne gospodarowanie zasobami dzikiej fauny powinno być nie tylko prawdziwe ekologicznie, tj. zgodne z wynikami aktualnych badań z dziedziny nauk przyrodniczych, ale także humanitarne, co najmniej w takim stopniu, w jakim zasady humanitarnego traktowania, ochrony poszanowania życia i de-reifikacji stosowane są wobec innych kategorii zwierząt. Kryzys ekologiczny, daleko idące zniszczenia siedlisk i giniecie gatunków, a także rosnąca świadomość społeczeństwa w zakresie ochrony przyrody skłaniają do pilnej zmiany tego relikтового prawa.

³⁹ J. Bocheński, *Holandia bez myśliwych*, *Łowiec Polski*, http://lowiecpolski.info/47-swia-t/159:full:article=holandia_bez_myслиwych&greedy=1/

⁴⁰ Депутат Госдумы предложил полностью запретить охоту <http://m.lenta.ru/news/2013/04/01/hunt/>

⁴¹ Мимо утки, Весеннюю охоту в России могут отменить, <http://www.rg.ru/2012/11/22/ohota-site.html>